



Przepowiednia
dla Pomorza

Dziennik Bytowski

Dziennik
Bałtycki

nr 4 (358)

piątek 28 stycznia 2005 r.

BYTÓW / KOŁCZYĞŁOWY / LIPNICA / BORZYTUCHOM / PARCHOWO
STUDZIENICE / TUCHOMIE / CZARNA DĄBRÓWKA / TRZEBIELINO

Dom +nieruchomości
+wnętrza

we wtorki
z Dziennikiem

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Bytów. Po ścianach leje się woda, a...

GRZYB ICH TRUJE



- Jak można mieszkać w takich warunkach - pyta Piotr Okoński.

Fot. Marcin Pacyno

Praktycznie każda ścianę pokrywa grzyb. Wilgoć jest wszędzie. Dzieci, a także dorośli, coraz częściej chorują. W takich warunkach muszą żyć lokatorzy mieszkań w budynku rotacyjnym przy ulicy Miłej.

- To nie są warunki nawet dla zwierząt - mówią zgodnie.

- Wodę ze ścian ścieramy codziennie, a grzyb cały czas narasta - mówi Sebastian Plata, pokazując ściany w pokojach i kuchni. - Już nie wiem, co mam robić.

Ten problem nie dotyczy tylko jego mieszkania.

- W pokoju dziecięcym nowe meble musiały odstać od ściany, gdyż zaczęła je atakować pleśń - mówi Halina Pacan. - Mam czwór-

kę dzieci, które już zaczynają chorować.

W jej mieszkaniu, przede wszystkim w pokoju dziecięcym, woda dosłownie płynie po ścianie.

Państwo Okońscy w ubiegłym miesiącu pomalowali mieszkanie, ale grzyba się nie pozbyli.

- Malowanie i pryskanie środkami grzybobójczymi nic nie daje. Po miesiącu grzyb pojawił się znowu. Teraz czarna jest cała ściana przy oknie i wszystkie rogi przy ścianie szczytowej - podkreśla zdesperowany Piotr Okoński.

Mieszkanie pani Bożeny Jabłońskiej jest już tak zawilgocone, że nie ma gdzie chować rzeczy osobistych.

- W szafie od razu zaczyna gnić - mówi.

Poza tym we wszystkich mieszkaniach panuje straszny smród.

- Jak można żyć w takich warunkach na początku XXI wieku - pytają mieszkańcy.

Władze miasta obiecały remont budynku. Wymieniono w bloku okna na plastikowe i to wszystko. To właśnie te okna są teraz jednym z głównych powodów pleśni i grzyba. Mieszkańcy wiedzą, że aby go nie było, powinni wietrzyć mieszkania na okrągło, ale ich na to nie stać.

- Przecież w naszym bloku nie ma centralnego ogrzewania. Mieszkania grzejemy piecami elektrycznymi - mówią. - I tak już płacimy za energię elektryczną ponad 200 zł miesięcznie. Przecież tutaj wiele osób nie

pracuje, a nawet ci, którzy pracują, zarabiają niewiele.

- Burmistrz Barzowski mówił, że budynek ocieplą, jak kablówka położy swoją instalację. To było dwa lata temu. Teraz tłumaczy się brakiem pieniędzy - mówi Andrzej Okoński. - Jesteście naszą ostatnią deską ratunku.

Czy dla mieszkańców jest jakaś nadzieja?

- W budynku przy ul. Miłej do tej pory wymieniliśmy dach i okna - tłumaczy Jerzy Barzowski, wiceburmistrz. - Ocieplenie jest planowane na ten rok, ale nie mogę powiedzieć, że zostanie wykonane. Wszystko uzależnione jest od tego, ile będziemy mieć pieniędzy na inwestycje socjalne. Mam nadzieję, że uda nam się latem tego roku ocieplić ten budynek.

Marcin Pacyno

CZYTAJ DZIŚ

6 Reportaż. Nie poddał się

Przeżył gehennę. Omal nie stracił ręki przez przypadkowy wystrzał ze sztucera, ale mimo wszystko chce zostać myśliwym. Adam Małek ma teraz 22 lata i mieszka w Kleszczyńcu, gm. Czarna Dąbrówka.



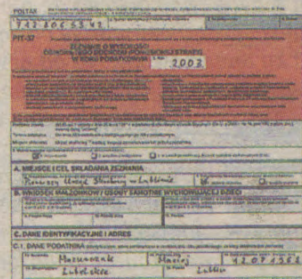
„Dziennik” do pączka

Już od najbliższego wtorku informacje, gdzie w „tłusty czwartek” (3 lutego) kupując pączki otrzymasz jednocześnie bezpłatnie „Dziennik Bałtycki”. Lista piekarni, cukierni i punktów sprzedaży.



PIT w poniedziałek

Tylko w „Dzienniku Bałtyckim” już w poniedziałek 31 stycznia PIT 37. Musi go wypełnić każda osoba fizyczna, która w roku 2004 uzyskała dochody. Dołączymy także potrzebne załączniki, np. PIT D.



R E K L A M A

od 10 gr/min między pracownikami

10 gr/min w sieci Plus GSM

10 gr/min do sieci stacjonarnych

Maxprofit! 1900 od 1 zł (1,22 zł z VAT)

maxprofit!
dla małych, średnich i dużych firm

maxprofit! to:

- promocyjne plany cenowe z Pakietami Kwotowymi już od 1 karty SIM
- obniżone stawki na wszystkie połączenia krajowe - już od 10 groszy za minutę (0,12 zł z VAT)
- niezmiennie stawki przez cały czas trwania umowy
- bezpłatne jednoczesne naliczanie

• Bytów
ul. Wojska Polskiego 35, tel. (0-59) 822-21-14

• Miastko
ul. Armii Krajowej 19-8, tel. (0-59) 857-87-30,
GSM (0-603) 60-60-92

plus dla biznesu **Plus** GSM

2775030



Z ŻYCZENIAMI

■ 50 lat razem

MIASTKO. W sobotę 22 stycznia w Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się wspólna uroczystość. Olga i Tadeusz Maciejewscy z Miastka obchodzili swoje Złote Gody. Razem są już 50 lat. Przyjechało wielu gości, nawet z Hamburga.

- Szczęśliwie przeżyliśmy razem 50 lat. Jesteśmy naprawdę dobrym i zgodnym małżeństwem. Kochamy się tak samo, jak w dniu ślubu 25 kwietnia 1954 roku - powiedziała pani Olga. Pan Tadeusz podczas uroczystości wręczył tryskafki humorem.

- Warto być tak długo razem, bo teraz chociaż szampana dali nam za darmo - żartował.

Karolina Kalinowska



Państwo Olga i Tadeusz Maciejewscy przeżyli razem już ponad 50 lat.

Fot. Karolina Kalinowska

NAPISALI DO NAS

■ Bronią księdza

Mieszkańcy sołectwa Żukówko są oburzeni artykułem w „Dzienniku Bałtyckim” z 19 listopada 2004 roku, a dotyczącym księdza Stefana Czarneckiego, proboszcza w Pomysku Wielkim. List, który otrzymaliśmy publikujemy w całości. Ksiądz, tak jak i każdy z nas, ma lepsze i gorsze dni, czasami kogoś skarci. Nie zapominajmy, że również uchyli czoła i umie podziękować. Jak można nazywać go tyranem. Chyba tylko dlatego, że nie pozwolił na dalsze istnienie chóru w kościele, że odwołał organistę. Na pewno miał ku temu powody, już od pewnego czasu nie układała się współpraca księdza z chórem, a raczej rodzicami śpiewających tam dzieci. Jak można wysłuchać opinii kilku rodzin z Pomyska i pisać w imieniu całej parafii. Zaprzeczamy również temu, że ksiądz zbierał pieniądze na opodatkowanie parafii. Owszem zbierane były pieniądze na remonty. Ksiądz Stefan jest siłą napędową wszelkich prac w kościele i wokół niego. Założono nowy dach na kościele. Wyremontowano kościół. Powstał nowy cmentarz, powstał parking i wiele innych podobnych prac wokół świątyni. Wiadomo, że jest to związane z kosztami i właśnie na te cele były zbierane pieniądze. Dawali ci, którzy uważali to za słuszne, po prostu ci co mogli. Jeśli ktoś nie dał też nie było tragedii, bo nikogo ksiądz z tego powodu nie szykanował, ani nie nachodził. Naszym zdaniem ksiądz proboszcz jest bardzo dobrym gospodarzem. Chcielibyśmy jeszcze dodać, że dzięki księdzu powstał przy naszej parafii Caritas, który pomaga najbardziej potrzebującym parafianom. Ksiądz ponadto sprowadza odzież używaną, za którą mieszkańcy są bardzo wdzięczni.

Mieszkańcy sołectwa Żukówko

Do sprawy konfliktu w Pomysku Wielkim jeszcze wrócimy.

P O M O C J A

**Dziennik
Bałtycki**

z dostawą
do domu rano

maksymalnie
53gr*

sprawdź

0 800 15 00 26

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

Powiat bytowski. W gminie Kołczygłowy najwięcej ognia

Pożarów mniej, ale...

Strażacy coraz rzadziej wyjeżdżają do pożarów, ale za to częściej do różnego rodzaju innych zdarzeń. Taka tendencja utrzymuje się od kilku lat. Nie inaczej było w 2004 roku. Pożarów było aż o 179 mniej niż w 2003 roku. Więcej za to innych zdarzeń, w tym usuwania skutków silnych wiatrów, opadów deszczu i wypadków drogowych. Nieco rzadziej strażacy wyjeżdżali usuwać gniazda os i szerszeni. W sumie jednak strażacy mieli nieco mniej pracy niż w ubiegłym roku. W 2004 liczba zdarzeń spadła do 918 (w 2003 roku było ich 1069).

Straty wyniosły 2 miliony 228 tysięcy złotych, czyli o 46 tysięcy mniej niż rok wcześniej. Z tego ponad 30 procent to straty w samej gminie Kołczygłowy. Tam były bowiem trzy największe ubiegłoroczne pożary. Gabriela Gusztyń-Popławska



Pożar młyna w Gałęź Wielkiej był jednym z największych w ubiegłym roku.

Fot. G. Gusztyń-Popławska



Statystyka

Zdarzenia w gminach:	2003	2004
Borzychom	36	33
Bytów	315	319
Czarna Dąbrówka	71	76
Kołczygłowy	36	41
Lipnica	48	34
Miastko	379	302
Parchowo	33	26
Studzienice	59	44
Trzebielino	43	19
Tuchomie	49	24
Razem	1069	918

Darowizna

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy, że można przekazać 1 proc. podatku na rzecz OSP. W terminie od 1 stycznia do 30 kwietnia trzeba wpłacić na pocztę lub w banku 1 proc. należnego podatku, podając na druku wpłaty nazwę odbiorcy: Związek Ochotniczych Straży Pożarnej RP Zarząd Główny, nr rachunku: 36 1060 0076 0000 3310 0005 7883. Jeżeli podamy nazwę konkretnej jednostki OSP, to trafi do niej 50 procent wpłaconej kwoty.

Podsumowanie

Największe straty

Największe straty w ubiegłym roku były w gminach: Kołczygłowy - 712 tys. złotych, Bytów - 409 tys., Miastko - 380 tys. i Czarna Dąbrówka - 279 tys.

Najczęstsze przyczyny pożarów

- nieostrożne posługiwanie się ogniem
- nieostrożne wypalanie roślin
- nieprawidłowa eksploatacja pieców co
- podpalenia

Najczęstsze przyczyny innych zdarzeń

- brak bezpieczeństwa w ruchu drogowym
- silne wiatry

- gwałtowne opady

- nietypowe zachowanie się zwierząt (głównie os i szerszeni)

Największe akcje

- 4 kwietnia - pożar wiaty w Wierszynie, gm. Kołczygłowy - straty 80 tys.
- 30 kwietnia - pożar hali produkcyjnej w Jezierzcu, gm. Kołczygłowy - straty ponad 450 tysięcy złotych
- 9 września - pożar młyna-kaszarni w Gałęź Wielkiej, gm. Kołczygłowy - straty 100 tys.
- 21 września - wypadek drogowy w Wołczy Małej, gm. Miastko - 3 osoby zginęły, a 1 jest ranna.

UWAGA

Kasa czeka

Do 10 marca przedsiębiorcy mogą składać wnioski o przyznanie dotacji na wyposażenie nowych miejsc dla osób niepełnosprawnych. Można dostać do 23 tysięcy złotych na jedno nowe stanowisko pracy. Zebrane w starostwie wnioski zostaną przekazane do 31 marca Państwowemu Funduszowi Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych starostwa w Bytowie, pok. nr 38 lub telefonicznie 822 80 07. (GG)

Bytów. Gazeta Powiatowa w „Dzienniku”

Pozostaniemy obiektywni

Od przyszłego piątku w „Dzienniku Bytowskim/Miasteczkiem” będzie ukazywać się biuletyn informacyjny Starostwa Powiatowego w Bytowie pod tytułem „Gazeta Powiatowa”. Materiały do tego dodatku przygotowywać będą urzędnicy. Biuletyn jest w całości finansowany przez starostwo. Umowa została podpisana pod koniec ubiegłego tygodnia. To, że właśnie u nas będzie ukazywał się ten dodatek

nie oznacza, że będziemy pisać o władzy tylko dobrze. To nie będzie miało żadnego wpływu na zawartość merytoryczną „Dziennika”. Tak jak nie ma, w innych powiatach, gdzie takie wkładki ukazują się od lat, choćby w Kościerzynie czy Starogardzie Gdańskim.

Samorząd wykupuje powierzenie w gazecie, aby informować o swojej pracy. Czy jest to coś złego? Każdy ma na ten temat swoje zdanie. Na ocenę zawartości

merytorycznej przyjdzie czas, gdy ukaże się pierwszy numer. Nie trzeba wszystkiego od razu przekreślać. W tego typu biuletynach często jest miejsce na użyteczne dla społeczeństwa informacje, które, z różnych powodów, nigdy nie znajdują się w gazetach. My mamy nadzieję, że podobnie będzie w tym przypadku. Chcemy też podkreślić, że strony samorządu będą bardzo wyraźnie oznaczone.

Grzegorz Popławski

Z TYGODNIA

■ Nowi lekarze

POWIAT. W Szpitalu Powiatu Bytowskiego jest coraz więcej nowych twarzy. Chodzi głównie o młodych lekarzy, którzy chcą pracować w tej placówce. Jest ich już pięcioro. Dwoje pracuje w Miastku. Mariusz Król został koordynatorem oddziału chorób wewnętrznych, a Magdalena Korniak rozpoczęła pracę na oddziale ginekologii i położnictwa. W Bytowie jest natomiast trzech nowych lekarzy: Krystian Bizunowicz na chirurgii, Karolina Śmientanka na oddziale wewnętrznym i Sławomir Piasecki na oddziale intensywnej opieki medycznej. W przyszłości chcą robić specjalizację w kierunku chirurgii i interny. (Dziennik Bałtycki z 24 stycznia)

■ Młodzi piją

POWIAT. Pijana nieletnia dziewczyna ledwo stała przed barem. Kilku nastolatków bez problemu kupowało alkohol. Wyniki ostatniej akcji policji pod hasłem „Blokersi” są zaskakujące. Policjanci podczas weekendu skontrolowali praktycznie wszystkie lokale na terenie trzech gmin: Bytów, Tuchomie i Czarna Dąbrówka. Wylegitymowali ponad 100 osób. 17 nieletnich, w tym dziewczyny, było pijanych. Policjanci sprawdzali nie tylko nieletnich. W Tuchomiu na przykład w jednym ze sklepów kilku mężczyzn piło alkohol w sklepie, razem ze sprzedawcą.

W sumie 26 osób, za picie alkoholu w miejscach niedozwolonych, ukarano mandatami na kwotę prawie 2,5 tysiąca złotych, a 9 odpowie przed sądem. Sprzedawcy, którzy sprzedali alkohol nieletnim będą mieć poważne problemy. Czekają ich wizyty w sądzie. Popełnili bowiem przestępstwo, za które grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. (Dziennik Bałtycki z 25 stycznia)

■ Awaria

BYTÓW. Mieszkańcy wyższych pięter bloków przy ulicy Zwycięstwa i Domańskiego od soboty do poniedziałku marzli w swoich mieszkaniach. – Mielśmy awarię jednej z linii ciepłowniczej – wyjaśnia Mirosław Galas, prezes Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – W sobotę, aby w mieszkaniach nie było zimno, zwiększyliśmy ciśnienie. W poniedziałek udało nam się zlokalizować miejsce awarii i ją usunąć. (Dziennik Bałtycki z 26 stycznia)

Bytów, Tuchomie. Mieszkania socjalne w grudniu Ruszają prace

W Bytowie w tym roku powstaną nowe lokale socjalne. 20 mieszkań do listopada będzie przygotowanych w dawnej siedzibie ZSER przy ulicy Mierosławskiego. W środę informowaliśmy już o podpisaniu umowy na adaptację tych pomieszczeń. Wszystkie prace, które kosztować mają 350 tysięcy złotych, wykona firma Ankra Bis. Pieniądze na ten cel będą pochodzić z budżetu gminy. 35 procent kosztów zrefunduje jednak Ministerstwo Infrastruktury w ramach dotacji do budownictwa socjalnego.

– Nasz wniosek uzyskał pozytywną akceptację. Teraz musimy tylko poczekać na przelew pieniędzy – mówi Jerzy Barzowski, wiceburmistrz Bytowa. – Prace przy adaptacji pomieszczeń ruszą już w najbliższych dniach.

Pierwsi lokatorzy, których wytypuje specjalna komisja, powinni wprowadzić się do nowych mieszkań w grudniu. Kto dostanie mieszkanie, będzie już jednak wiadomo latem. Podobne lokale powstaną w Tuchomiu. Projekt adaptacji pomieszczeń byłej kotłowni bloków popełerskich w Tuchomiu ma być gotowy do połowy marca.

– Jak będzie projekt, ogłosimy przetarg i wylo-



W tym budynku powstanie 20 mieszkań. Lokatorzy wprowadzą się już w grudniu.

Fot. Marcin Pacyno

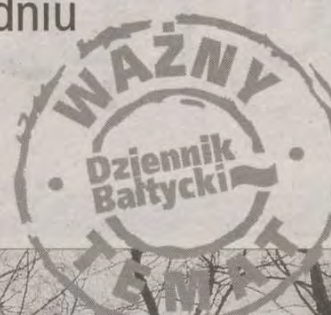
nimy wykonawcę – zapewnia Jerzy Lewi Kiedrowski, wójt gminy Tuchomie.

W byłej kotłowni powstaną 7 lokali, w których, tak samo jak w Bytowie, będzie łazienka, ubikacja i aneks kuchenny. Takie przepisy nakłada na wykonawców ustawa. Mieszkania będą miały powierzchnię od 35 do 45 metrów kwadratów. Jak zapewnia wójt, lokale powstaną do końca tego roku.

Marcin Pacyno

Gmina płaci za lokatora

W Miastku ostatnie mieszkania komunalne wybudowano ponad 20 lat temu. Obecnie już 135 rodzin czeka na przydział mieszkania. – W tej sprawie robimy co możemy – zapewnia Jerzy Stasiewicz, zastępca burmistrza Miastka. – Sytuacja jest ciężka. Jest jednak szansa na to, że kilka rodzin w tym roku dostanie lokale socjalne. Niedawno ogłosiliśmy przetarg na remont dawnej przychodni przy ul. Wielkopolskiej. Jeżeli wszystko ułoży się z zgodnie z planem, powstaną tam 4 mieszkania. Kolejne pięć można przygotować w dawnym hotelu dla pielęgniarek. Po remoncie lokatorzy, którzy tam zamieszkają będą mieli możliwość wykupu tych lokali. To jednak przysłówiowa kropla w morzu. Ta sytuacja bezpośrednio uderza też w gminę. Od lat też mamy problem z lokatorami, którzy mieszkają w mieszkaniach spółdzielczych i zalegają z czynszem. Spółdzielnia ma już kilka wyroków sądowych. W świetle prawa to gmina powinna przydzielić lokal zastępczy. My ich jednak nie mamy. Zdarzyło się już, że spółdzielnia obciążyła nas kosztami. Zapłaciliśmy już prawie 3,5 tysiąca złotych. (GG)



Dziennik Bałtycki

w każdy wtorek z książką

Już we wtorek 1 lutego „Książę i żebrak”



w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

W prenumeracie kolekcja 11 książek taniej!

38,50 zł

25 zł!

Zadzwoń i zamów całą kolekcję i prenumeratę: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

Aryton
**POSEZONOWA
OBNIŻKA CEN**

DO - 70%

Aryton - Chmielno
Aryton CH KLIF - Gdynia
Juvena, ul. Tkacka - Gdańsk
Bell, ul. Świętojańska 51- Gdynia



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe **ALTEX**
Aleksandra i Witold Kucharscy
w Wielu
**SKUPUJE PAPIERÓWKĘ
SOSNOWĄ PRZECZĄŁY
ROK I KOPALNIAK**
PŁATNE GOTÓWKĄ
tel. kom. 0609-138-134
325603A

**TARCICA
WIEŻBY DACHOWE,
DESKI, BELKI,
ŁATY, KRAWĘDZIAKI**
TEL. 609 658 545
TEL./FAX (059) 834 12 67
308491A

TANIE PANELE
- ścienne
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

Homo Popularis

4:..

W Internecie

Jednocześnie prowadzimy plebiscyt w Internecie na stronach www.slupsk.naszemiasto.pl. Internauci mają możliwość głosowania na wytypowaną przez redakcję dziesiątkę. Głosy oddane w Internecie nie będą sumowane z tymi na kuponach. Osoba, która otrzyma od internautów najwięcej głosów poparcia zdobędzie tytuł Homo Popularis Internautus.

piątek 28 stycznia 2005 r.

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bytowski/Miasteczki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

UWAGA

SERCA DWA



■ Mam 30 lat, 172 cm, silna budowa ciała, nie palę, nie piję, pracuję, jestem tolerancyjny. Poznam panią do 35 lat, czynną zawodowo, skromną i wesołą. Proszę o listy z foto.
sygn. 118



■ 45-letni sympatyczny romantyk, wysoki, szczupły, bez nałogów. Uwielbiam spacerować, wspólne kolacje przy świecach, zachody słońca. Poszukuję wiernego towarzysza życia. Nieważne czy mieszkasz w mieście czy na wsi, możesz też mieć dziecko, które pokocham. Liczy się twoje wnętrze, prawdziwość. Dajmy szansę połączenia naszych serduszek.
sygn. 119

■ Nie szukam sponsora ani przygody, szukam szczerą, uczciwą przyjaciółnię. Jestem emerytką (wdową), wykształcenie o zaokrąglonych kobiecych kształtach z ustabilizowaną sytuacją mieszkaniowo-bytową, bez zobowiązań rodzinnych. Poznam pana o podobnych wartościach w stosownym wieku, powyżej 170 cm. Proszę o fotkę. Najchętniej okolice od Gdyni do Łęborka. Nałóg alkoholowy i ZK dziękuję.
sygn. 99

■ Wesoła, kochająca życie, po pięćdziesiątce zaprzyjaźni się z kimś kto jest pozytywnie nastawiony do życia.
sygn. 100

■ Samotny, 70 lat, nie oczekuję księżniczki lecz pani wyrozumiałej, poważnie myślącej o życiu na dobre i złe. Telefon przyspieszy kontakt. Odpiszę na każdy list z Chojnic, Brus, Człuchowa oraz okolic.
sygn. 101

■ Sympatyczna, szczupła i wysoka 22-letnia studentka, mieszkająca w okolicach Gdyni, pozna uczciwego i interesującego mężczyznę, z którym zdobędzie świat. Proszę o telefon.
sygn. 102

■ 53-letni, niższego wzrostu z poczuciem humoru, bez zobowiązań i nałogów, pracujący, uczciwy, prawdomówny, odpowiedzialny, zainteresowania ogólnokulturalne, romantyk, niezależny mieszkaniowo i finansowo, pozna panią bez zobowiązań i nałogów, subtelną, szczerą, uczciwą, szczupłą. Cel towarzysko - matrymonialny.
sygn. 103

■ Panna, 47 lat, wykształcona i pracująca, bez zobowiązań, pozna pana, który pragnie stałego związku. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 104

■ Wolny, zadbane, 40-latek, mający wiele do zaoferowania, pozna młodszą, elegancką panią. Cel, stały związek.
sygn. 105

■ Mam 54 lata. Jestem na rencie, wdowiec, 175 cm, szczupły, mieszkam na wsi. Jestem uczciwy, szczerzy, uczuciowy, opiekuńczy, prawdomówny, wierny, lubię przyrodę, spacerować. Jestem domatorem, bez zobowiązań, bezdzietnym, palę papierosy, ale nie piję alkoholu, kocham dzieci i zwierzęta. Poznam miłą panią, która mnie pokocha. Pani może być inwalidką. Zdjęcie mile widziane.
sygn. 106

■ Bez nałogów i zobowiązań, młodo wyglądający kawaler, 42/162/63, niezależny, średnim wykształcenie o cichym, romantycznym charakterze z poczuciem humoru, pozna pannę lub pannę z dzieckiem. Proszę o adres i telefon.
sygn. 107

■ Mam 24 lata, jestem wrażliwy, nie palę. Obecnie przebywam w ZK, pragnę poznać dziewczynę samotną lub z dzieckiem, do 30 lat, która zdecyduje się napisać do mnie.
sygn. 108

■ Rozwiedziony, Krzysztof, 42-latek, 180/74, z ZK, szczerzy, wierny, sympatyczny. Poznam panią, najchętniej z Warmii i Mazur, niezależną finansowo, do lat 38, jedno lub dwoje dzieci mile widziane. Życie ucieka więc

warto zaprzyjaźnić się na dobre i złe, foto mile widziane.
sygn. 109

■ Panna, 48 lat, 170 cm, spokojna, uczciwa, domatorka, pracująca, niezależna mieszkaniowo, cenię szczerą, zaufanie, szacunek, nie nawidzę kłamstwa. Poznam pana w odpowiednim wieku. Rozwiedzeni lub z ZK wykluczeni.
sygn. 110

■ Samotna 40-latką, szczupłą, 158 cm, inteligentną, odpowiedzialną, miłą, pozna kulturalnego pana w stosownym wieku, który otoczyłby miłością mnie i moich synów.
sygn. 111

■ Panna, 51/160/65, bez nałogów, rencistka z własnym M2, pozna pana kulturalnego, bez nałogów, uczciwego, z Łęborka lub okolic.
sygn. 112

■ Zadbana, opiekuńcza, 62 lata, niezależna finansowo, pozna pana uczciwego, opiekuńczego, najlepiej z własnym M, niezależnego finansowo, lubiącego długie rozmowy i nieszukającego przygód. Jeśli cię samotność. Napisz, a może resztę życia spędzimy razem. Najlepiej z okolic Łęborka i Wejherowa.
sygn. 113

■ Gdy w szary jesienny wieczór dopadnie cię nuda lub melancholia, weź kartkę, długopis i napisz kilka słów, a na pewno otrzymasz odpowiedź. Ja - wysoki brunet, kawaler bez zobowiązań, poznam wyrozumiałą panią, młodszą lub starszą ze średnim wykształceniem, która potrafi zrozumieć to, że do ZK też można trafić przypadkowo. Krzys.
sygn. 114

■ Krzysztof, 28 lat, 187/82. Jestem samotnym kawalerem, bez nałogów i zobowiązań. Poznam dziewczynę do 26 lat, która czuje się samotna. Lubię dobrą muzykę oraz długie spacerować. Jeżeli dokuca ci samotność, to napisz do samotnego Bliźniaka. Oczekuję poważnych ofert, mile widziane zdjęcie. Pani może być z dzieckiem.
sygn. 115

■ Nadąsany rycerzyk szuka swojej księżniczki. Ja 30 lat, kawaler, 181/72, praktykujący katolik, spokojny, czuły, wrażliwy, ugodowy, bez nałogów, pracujący, domator, uczciwy. Szukam zgrabnej, dobrej, spokojnej i wyrozumiałej panny z okolic Wejherowa, Trójmiasta. Proszę o zdjęcie. Tel. 880-402-759.
sygn. 116

■ Szukam kobiety szczególnej, kochającej ciszę i spokój, lubiącej samotność we dwoje, poważnie myślącej o życiu, o introwertycznych cechach charakteru, samotnej, niezależnej, wolnej od zobowiązań, domatorki, miłej, ciepłej, łagodnej, wrażliwej, mądrej, z charakterem i klasą, bardzo kobiecej, smukłej, wysokiej - min. 175 cm. Ja 38/185/85, Byk, wyższe wykształcenie, bardzo spokojny, wolny, niezależny, samotny.
sygn. 120

■ Wdowa, 59/174 z wykształceniem średnim, uczciwa, skromna, domatorka, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna samotnego, zadbana, pana pomiędzy 58-64 lat, od 175 cm, prowadzącego aktywny tryb życia, poważnie myślącego o życiu we dwoje, z prawem jazdy, najchętniej ze Ślupska lub z Łęborka.
sygn. 121

■ Wdowa, katoliczka, po 50, samotna, uczciwa, miła w uczuciach, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Poznam pana o podobnych walorach. Panowie z nałogiem alkoholowym i z ZK wykluczeni.
sygn. 122

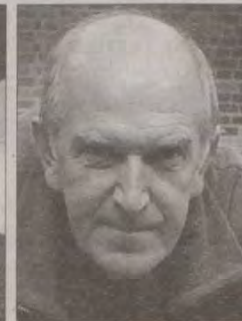
■ Wdowa, 63 lata, 165/60, katoliczka, bez nałogów, uczciwa, niezależna, pozna wdowca, do 80 lat, katolika, bez nałogów, z własnym M z Trójmiasta lub okolic.
sygn. 123

■ Kawaler, przystojny, brunet, 41 lat, 175/75, pozna pannę o atrakcyjnej figurze i wyglądzie, z wykształceniem wyższym w celu matrymonialnym, proszę o foto.
sygn. 124

Anonse także w jutrzejszym, sobotnim wydaniu „Dziennika”, w „Wieczorze Wybrzeża”.

Plebiscyt. Homo Popularis 2004

Senator na czele



Nas plebiscyt Homo Popularis 2004 nabiera tempa. Praktycznie codziennie spływają nowe kupony. Na razie prowadzi senator Gerard Czaja przez Dorotą Adamecką, przewodniczącą Stowarzyszenia „Pomocna Dłoń”. Na wysokim trzecim miejscu jest obecnie Ernest Wojnowski, czyli osoba nieistniejąca.

Jest to bowiem pseudonim autora internetowej powieści „Nasi Towarzysze”. Tak wyglądała czołowa trójka we

wtorek. Jednak kolejność praktycznie codziennie się zmienia. Nasi Czytelnicy zgłaszają kolejnych kandydatów. W tym tygodniu dołączyli: Jerzy Saldat, znany bytowski kolekcjoner i autor albumu „Bytów w starych pocztówkach” i Tomasz Borowski, wicestarosta bytowski za, jak to określono, wyjątkowo skuteczne polityczne wolty. W sumie więc jest już 14 kandydatów do tytułu Homo Popularis 2004.

Zabawa potrwa do 18 lutego 2005 roku. Statuetkami

uhonorujemy „złotą dziesiątkę”. Nagrody dostaną także Czytelnicy, którzy w najciekawszy i najoryginalniejszy sposób uzasadnią swój wybór.

Kupony, które drukujemy w środę i piątek, można przynosić osobiście lub przysłać pocztą: Bytów, ul. Wojska Pol-

skiego 2 i Miastko, ul. Dworcowa 29.

Gabriela Gusztyn Popławska

W czołówce

1. Gerard Czaja - 120
2. Dorota Adamecka - 95
3. Ernest Wojnowski - 60
4. Jerzy Saldat - 45
5. Wiesław Nowak - 30

Kandydaci

Dorota Adamecka, przewodnicząca Stowarzyszenia Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń”
Zbigniew Bińczyk, dyrektor Szpitala Powiatu Bytowskiego
Tomasz Borowski, wicestarosta bytowski
Gerard Czaja, senator
Agnieszka Lisewska-Hasulak, przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet na Rzecz Kobiet
Stanisław Marmołowski, burmistrz Bytowa
Tomasz Natkaniec, trener kolarzy Baszty Bytów
Wiesław Nowak, dyrektor PSM w Miastku
Roman Ramion, burmistrz Miastka
Jerzy Saldat, znany bytowski kolekcjoner i autor albumu „Bytów w starych pocztówkach”
Roman Szymański, zarządca kompleksu zamkowego
Michał Świątek-Brzeziński, starosta bytowski
Tomasz Weber, były komendant hufca ZHP w Miastku
Ernest Wojnowski, autor internetowych „Naszych Towarzyszy”

HOMO POPULARIS 2004 powiatu bytowskiego

Zgłaszam kandydaturę:

Uzasadnienie

Dane zgłaszającego:

imię i nazwisko

adres

tel. kontaktowy

Kupony należy dostarczyć do 18 lutego 2005 r. do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Bytowie pod adres: 77-100 Bytów, ul. Wojska Polskiego 2 lub do Miastka pod adres: 77-200 Miastko ul. Dworcowa 29

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora plebiscytu na cele z nim związane.

podpis

KUPON



Nowy part ZKP

Powstaje kolejny, osiemdziesiąty piąty, oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Siedzibą będą Kolbudy, wieś gminna w powiecie gdańskim (Pruszcz Gdański), sąsiadująca z gminą Żukowo. W gminie Kolbudy mieszka wielu Kaszubów, zwłaszcza w dużych wsiach: Łapinie i Pręgowie, gdzie co miesiąc odprawiana jest msza z kaszubską liturgią słowa. Zebranie założycielskie oddziału odbędzie się 4 lutego o godz. 18 w remizie w Kolbudach. (ep)

KOLBUDY

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

28 STYCZNIA 2005 R.

Norda

::5

Gdańsk. Koncert z okazji XV-lecia „Rodny Zemi”

Bogactwo kołęd

Po raz drugi, w minioną niedzielę, sympatycy magazynu kaszubskiego „Rodno Zemia”, który już piętnaście lat gości na antenie Telewizji Polskiej, przybyli z okazji jubileuszu programu do Teatru Miniatura w Gdańsku Wrzeszczu. Kierownikiem muzycznym szatru jest Jerzy Stachurski. Ojciec współpracownik „Rodnej Zemi” oraz autor wielu pieśni i piosenek, w tym bardzo wielu kołęd i pastorałek. Część z nich znalazła się w scenariuszu koncertu, podczas którego wystąpiło aż dziewięć grup wokalo-instrumentalnych. Gwiazdą była Weronika Korthals z Połczyna pod Puckiem, dwukrotna laureatka programu „Szansa na sukces”, która wystąpiła wraz z zespołem Jestem.

- Bardzo chętnie śpiewam po kaszubsku - mówiła utalentowana solistka. - To mój matczyński język. Cieszę się niezmiernie, że powstały w nim i powstają nadal tak wspaniałe utwory. Kilka z nich już nagraliśmy w profesjonalnym studiu. Wnet powstaną kolejne. Aktualnie pracujemy nad „Wele wetką”.

„Wele wetka”, mimo że nie jest kołędą, także zabrzmiała na scenie teatru. Wcześniej z



Występujące na deskach Teatru Miniatura zespoły pokazały, że kaszubskich kołęd i pastorałek jest bez liku.

Fot. Jan Dosz

kołędami i pastorałkami wystąpiły znane grupy - Kołeczowanie, Prówda, Dżółci Rodny Zemi oraz tercet rodzinny Rubinów z Żukowa. Koncertowały też szkolne zespoły z Cieczewa, Borkowa, Mostów oraz chór Morzanie z Dębogórze, który promował nową płytę. Zarówno chór, jak i jego dyrygent, Przemysław Stanisław-

ski, związany z Akademią Muzyczną w Gdańsku, otrzymali od wójta gminy Kosakowo, Jerzego Włodzika, statuetki Złotego Kłosa - najwyższe wyróżnienie gminy za jej promocję w regionie i kraju. Statuetkę otrzymał także redaktor programu telewizyjnego, Eugeniusz Pryczkowski.

Wszystkie grupy pokazały bogactwo i piękno ka-

szubskich pieśni bożonarodzeniowych - i tych tradycyjnych, autorstwa takich mistrzów, jak Jan Trepczyk, Leon Roppel czy ks. Antoni Pepliński, i tych współczesnych, powstałych w ciągu piętnastu lat istnienia programu. Najnowsza pastorałka, „Pójme z gwiazdą”, miała zaledwie kilka dni. Była prezentem dla publiczności.

- Jõ jem baro szczestliwõ, że jõ tu przējacha - mówiła kilkunastoletnia Iza Cieroca z Borzestowa. - Jõ nie mësła, że tẽch kòłãd je jãz tẽli i że sã tacze piãknẽ.

Już niedługo odbędzie się kolejne podobne wydarzenie, związane będzie z dziesiątą rocznicą śmierci pierwszej redaktorki „Rodny Zemi” - Izabelli Trojanowskiej.

Jubileuszowe koncerty tworzą cykl. Pierwszy odbył się 3 października ub.r., promowano podczas niego płytę zespołu Prówda pt. „Mẽ jesmẽ młodi”. Następny ma być w kwietniu, a ostatni w lipcu br. Muzyczne spotkania w Teatrze Miniatura mają zachęcić do sięgania po nowe teksty, a przede wszystkim do śpiewania po kaszubsku w domach, szkołach i kościołach. Mają pomagać w nauce ojczystego języka.

Jan Dosz

Z KASZĘBSCZI PÒLĚCĚ

■ Płyta Morzan

To pierwsza płyta chóru Morzanie założonego 22 marca 2001 roku z inicjatywy oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Dębogórze. Zawiera 25 utworów. Połowa z nich jest w języku kaszubskim. Są to zarówno tradycyjne pieśni ludowe, jak i nowsze pieśni religijne, na przykład „Niebno droga” czy patriotyczne utwory Jana Trepczyka. Z założenia płyta - jak podkreśla dyrygent Przemysław Stanisławski - ma pokazać przekrój poszukiwań repertuarowych chóru. Są więc na niej poważne klasyczne utwory Stanisława Moniuszki, a nawet Giuseppe Verdiego z opery „Nabucco”. Całość rozpoczyna „Bogurodzica”. Płytę nagrano w kościele pw. św. Michała w Starzynie.

(ep)

O chórze

Chór Morzanie powstał z inicjatywy oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Dębogórze. Prezesem zespołu jest Wanda Krause, dyrygentem i kierownikiem artystycznym - Przemysław Stanisławski.

- Śpiewamy utwory od renesansowych po współczesne - informuje Wanda Krause. - Jednak dominują w naszym repertuarze pieśni związane z Kaszubami i morzem. Jest to jedyny chór w gminie Kosakowo skupiający dorosłych mieszkańców.

Morzanie dali ponad 70 koncertów. Występowali m.in. podczas Jarmarku Świętego Dominika i Targów Wiosennych w Gdańsku, zjazdów Kaszubów w Słupsku i Kościerzynie. Uczestniczyli w II Zlocie Chórów Ziemi Jarocińskiej - Żerków 2003 oraz Centralnych Dożynkach na Jasnej Górze w Częstochowie.

Swoim występem uświetnili także uroczyste wodowanie książek Augustyna Necla „W pogoni za ławicami” i „Łosoś wszechwładny” na plaży w Rewie.

Chór ciągle się rozwija. Już teraz czeka na nowe talenty. Przyszłych śpiewaków można spotkać w kole regionalnym Szkoły Podstawowej w Mostach.

(R.K.)

CZĘTANIÉ Z KNĚDZI PROROKA SOFÓNIASZA

■ Szëkõjta pòkòrë

Szëkõjta Pana, wszëtce pòkòrny zemi, wa, co zjiscywõta Jegò nòkòzë; szëkõjta sprawiãdliwõtë, szëkõjta pòkòrë, mòze sã ùtacyta w dżen gòrzu Pana.

Jõ òstawiã midżë tobã lud pòkòrny i biãdny, a mdã szukelë schronieniõ w miono Pana. Nãga Izraela nie mdze robia nieprawõtë ani mowiã niepròwdë. I nie nalëze sã w jich gãbach òchëbny jãzëk, czëj sã bądã paslë i òdpòcziwelë, a nie mdze nikògò, chtòbë jich przëstraszil. To je słowò Bòżë.

Słowòrz

ùtaccë - ukryć
gòrz - gniew
nãga - reszta
òchëbny - obłudny

Kaszubskie msze

W niedzielę, 30 stycznia, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w Baninie (godz. 11), Gdyni Babich Dołach (ul. Rybaków 2 A, godz. 12.15), Gdańsku Pieckach Migowie (ul. Piecewska 9, godz. 14.30), Kościerzynie (godz. 18, na przemian w kościołach Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego) i w Wejherowie (ul. Sobieskiego, róg ul. 3 Maja, godz. 12.30).

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, Centrum Regionu Kaszuby, 83-300 Kartuzy, ul. Jeziorna 2, tel. 685-47-23
Redaguje zespół:
Eugeniusz Pryczkowski, Iwona Joë

Pòmòrze. Jãzëczy swiata

Gòdka ò gòdce: ha! macz dëtków?

Naturalnym prawã lëdzkoscë je zmiëniwanie sã wszëtczëgò ë wszëtczich. Rõz zmiãniã jidã pòmãlni, bez całë wieczi ë tuwò gòdómë ò ewòlucjã. Drëdzim razã rzeczcë zmiëniwają sã flot, czasã jãz za flot, ë to je rewòlucjõ. Tikò to sã tãz jãzëków. Le człowiek nauczil sã jakò takò gadac a ju sã z drëdzim pòsżtridowòl, dlõtë lëdze rozlãzłë sã pò całim swiece, a kòzde lëdzczë karno, nòprzòd kãsk jinszima, a pòtëmù czëstò jinyma zwãkama pòzwialò swiat. Stãdka wãzłë sã wszëlejaczë jãzëczy swiata, a je jëch kòle 5 tys., a nawetka wicy, bõ tegò nicht zrëchòwac belno nie rozmiëje. Czë to je fejn, że takò jãzëkówò wieża Babel je na swiece?

Gwësno jo, bõ różny dolmacze mają przënomni co robic.

Jednë jãzëczy dżinã, jinszë zõs dërch sã zmiëniwają, a jész jinszë pòwstòwają szëtczno robionë. Do nëch pierszëch zrëchòwac mòze pòlãbszë jãzëczy słowianščë, chtëmnyma jész czilë wieków temù nazòd gòdalë mieszkãncowë Pòmòrzëgò. Do drëdzich nòlëzã prãwie jãzëk pòlszczi a kaszëbsczi. Trzeci òrt to midżë jinszëma esperanto, jãzëk òglowòsłowianščzi - slovio, klingònszczi zrëchtowòny na spòdlim fylmù Star Trek czë gòdka elfów z Władcë Piestrzeniów. Nòlëpszë w tim je to, że lëdzëska nyma jãzëkama gòdają ë piszã pòwòznë dokòzë, a zabòcziwają np. ò kaszëbszczim - le to je ju jinszò bõjka.

Chcemë sã zajic tima jãzëkama co sã zmiëniwają, mòze rzec na najëch òczach. Kaszëbsczi tãz do nëch nòlëzi. Dòwny, jak Kaszëbi bëlë pòd krzëzacczim a pòzni prëszczim panowaniëm, te do ny gòdzczi wpichalë sã niemiecczë słowa. Je jich dosc tẽli, kòl 10 proc. Niëchternë sã ju dosc czasu zasëdzalë ë tak baro nie wadzã, np. bûten, bënëczë doch. Jinszë zõs sã baro brzëdkò czëc z kaszëbszczich gãbków, tim barzi, że mómë swòjë słowa, np. blejfidër to òlówk, a brële to òkulòrë. Òkróm tegò w kaszëbszczim je wiele słowów z jinszëch germańszczi jãzëków, np. z szwedzcżëgò, duńszëgò, òlendescżëgò. Nie-jeden rõz smiëją sã z naszë gòdzczi Pòlòszë, że je w ni wie-

le z niemiecczëgò, le ti drëszë sami nie wiedzã co w gãbie mają. W pòlszczim je tak samò wiele cëdzëznë, a nawetka wicy, jak w kaszëbiznie. Teròczas kaszëbizna je dosc pòlaszãcò, òsobliwë na pòlnim Kaszëb, le to ni mò dżywù, bõ doch pòlszczi je czëc wszãdze wkòl nas. Slëdnyma latama coròz glãbi wchòdają w rozëmë lëdzy, a pòzny bez gãbczi wëlatëtã, słówka z anielsczëgò. Czëc je łokej, jes, sory ë tak dali, coròz tegò wicy. Mòze za czilenòsce lat ùczëjemë w krómie taczë zdanië: „Proszã łan mrozonëgò czikena. Ha! macz dëtków? Łokej. Fenks. Baj”. Chto wëzgòdnë co to znaczi, ten je richtisz pòliglota.

Rómk Drzëzdżónk

Broń strzela sama

Stare powiedzenie mówi, że każda broń raz w roku strzela sama. Chyba nikt nie wie o tym lepiej niż myśliwi. Przekonał się o tym m.in. Adam Malek, ale także myśliwy, który jesienią ubiegłego roku polował w okolicach Miastka. Postrzelił się sam, gdy próbował dobić kolbą dzika.

Kleszczyniec. Adam Malek po polowaniu omal nie stracił ręki, ale twierdzi...

Będę niebawem myśliwym!!!

Przeżył gehennę. Omal nie stracił ręki przez przypadkowy wystrzał ze sztucera, ale mimo wszystko chce zostać myśliwym. Adam Malek ma teraz 22 lata i mieszka w Kleszczyniu, gm. Czarna Dąbrówka. To wieś otoczona lasami. Jego ojciec był myśliwym. Nic więc dziwnego, że Adam od dziecka brał udział w polowaniach. Na temat myślistwa wie wszystko. Być może już od dawna chodziłby sam na polowania, gdyby nie wypadek.

Feralne polowanie

Stało się to 16 grudnia 2001 roku. Wracał z kuzy-nem i kolegą z nieudanego polowania. Jechali Maluchem. On z kolegą siedział na tylnej kanapie. Kuzyn kierował. Przedniego fotela nie było, gdyż miał tam być włożony upolowany dzik. Nie udało się, ale nie tracili optymizmu. Mieli wrócić następnego dnia. Maluchem na leśnych drogach strasznie trzęsło. Hałas był ogromny. Rozmawiając, krzyczeli do siebie. Nagle usłyszeli potworny huk. To był wystrzał ze sztucera, który trzymał

kolega Adama. Kula przeszła obok fotela kierowcy i wyleciała przez dach. Adam zobaczył kałużę krwi na podłodze i kurtkę myśliwskiej. Nie czuł bólu, mimo że kula przeszła mu lewy łokieć. W czasie, gdy sztucer wypalił opierał bowiem rękę na fotelu kierowcy. Kuzyn z kolegą wyciągnęli go z auta. Próbowali opatrzyć rany. Łokieć był kompletnie zdruzgotany. Kuzyn nie słyszał nic na prawe ucho, gdyż pękł w nim bębenek. Ruszyli w stronę Nożyna. Stamtąd było już tylko 19 kilometrów do szpitala w Bytowie. Po drodze wezwali pogotowie. Spotkali się z lekarzem w Gołębziej Górze. Sanitariusze przenieśli Adama do karetki. Krew dosłownie tryskała z otwartej rany. Chłopak jednak cały czas był przytomny.

Trzeba amputować

- Nie czułem bólu - opowiada. - W szpitalu w Bytowie lekarz powiedział mi, że trzeba będzie amputować rękę. Byłem zszokowany i przyszło mi na myśl, że przecież nigdy nie będę myśliwym z jedną ręką. Potem podali mi środki nasenne.

Nie pamięta, kto wydał decyzję o przewiezieniu go do Słupska. Tam jednak lekarze postanowili uratować rękę.

- Obudziłem się ponownie w karetce. Pamiętam, że rozmawiałem z ładną pielęgniarką. Miał kręcone blond włosy - wspomina.

W Słupsku podpisał zgodę na amputację ręki, w razie gdyby operacja się nie powiodła. Lekarze operowali go 8 godzin.

Ręka uratowana

- Obudziłem się w sali operacyjnej - opowiada. - W lokalnym radiu właśnie leciały informacje. Usłyszałem, że amputowali mi rękę. Bałem się zajrzeć pod kołdrę, ale w końcu musiałem to zrobić. Zobaczyłem rękę całą w bandażach, ale była! Nie mogłem tylko ruszać palcami.

Na jednej operacji się nie skończyło. Były kolejne.

- Po wypadku zszyli mi rękę, ale musieli rozpruć i zostawić przez tydzień otwartą ranę, bo puchła - tłumaczy. - W lipcu 2003 roku wstawili mi implant, bo staw łokciowy był uszkodzony. Następnego dnia trzeba było wszystko zrywać, bo nastąpiło zwichnięcie. Ręka została usztywniona drutem. Potem miałem 2 tygodnie rehabilitacji, a w październiku 2003 roku wyjechałem na trzy tygodnie do sanatorium w Szklarskiej Porębie.

Teraz ręka już się zagoiła, ale nadal widać blizny. Jest też o połowę mniejsza w obwodzie od tej zdrowej. Adam nie może podnosić żadnych ciężarów. Nie może też pisać, gdyż był leworęczny. Dopiero uczy się posługiwać prawą ręką. Cały czas trwa rehabilitacja.

- Powoli leczenie się kończy, ale nie mam jeszcze w pełni sprawnych palców - podkreśla. - Potrzebny jest jeszcze przeszczep nerwów.



Być może jeszcze w tym roku pojedzie na pierwsze samodzielne polowanie.

Fot. archiwum

Egzamin myśliwego

Nie ma i nie miał nigdy żalu do kolegi o przypadkowy wystrzał.

- Podobno każda broń raz w roku wypala sama - mówi z uśmiechem.

Adam ma 22 lata i całe życie przed nim. Nie rezygnuje ze swoich planów.

- Mimo tego co przeszedłem, chcę być myśliwym - zapewnia. - Jestem już stażystą i chodzę na kursy przygotowujące do egzaminu na myśliwego, które będą zdawał w czerwcu.

Cały czas wertuje katalogi z bronią. Wybrał już nawet sztucer.

- Może uda mi się ustrzeżić odyńca, którego nie upolowaliśmy podczas tamtego feralnego polowania - mówi. Mateusz Węsierski



Adam Malek spędził w szpitalu w sumie kilka miesięcy i nadal trwa leczenie, ale nie poddaje się. Chce zrealizować swoje marzenia.

Fot. archiwum

KLUB PRENUMERATORA

Weekend w hotelu

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: Jak nazywa się kolekcja książek, które są dołączane we wtorki do „Dziennika Bałtyckiego”? Na odpowiedzi czekamy do 8 lutego 2005 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

R E K L A M A / P R O M O C J A

Hotel NIEDŹWIADEK
Wdzydze Kiszewskie 32
tel. (058) 686 13 13
www.niedzwiadek.gda.pl

Dom +nieruchomości +wnętrza
we wtorki z Dziennikiem

Dziennik Bałtycki
z dostawą do domu rano
sprawdź **0 800 15 00 26**

maksymalnie **53 gr***
*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

AGENCJA KREDYTOWA Sieć Agentów CHROBRY
KREDYTY GOTÓWKOWE 24 godz.
BEZ PORĘCZYTELI
DECYZJA
KREDYTOWA w 2 godz.
DobryKredyt
w Sieci Agentów Chrobry
SŁUPSK, ul. Towarna 6 (Spółdzielnia SWT, II piętro)
Tel./059/ 840 21 20, kom. 0 692 946 517
CZŁUCHÓW, ul. Wązów 8 (Bud. Telekomunikacji, I piętro)
Tel/fax /059/ 834 51 85, kom. 0 508 172 900

Nie ma w rejestrze

Rzeźba nie jest wpisana do rejestru zabytków, ale została ujęta w Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce z 1979 roku. Pieta to drewniana ludowa rzeźba o wysokości 60-70 centymetrów.



W KATALOGU

Dziennik Bałtycki

Dziennik Bytowski/Miasteczki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 28 stycznia 2005 r.

Reportaż

::7

Borowy Młyn. Historia Piety, która chroniła całą wieś

Bez niej jest tylko gorzej



W tym miejscu stała figura Piety, którą kościółowi przekazała rodzina Pażątka Lipińskich - mówi Jerzy Reszka, organista w kościele w Borowym Młynie.

Figura Matki Boskiej Bolesnej musi wrócić do Borowego Młyna - twierdzi pani Irena Blank. - W przeszłości chroniła mój rodzinny dom, a potem całą wieś. Bez niej jest coraz gorzej.

Dziewiąte dziecko

Twórcą figury, która zaginęła pod koniec lat 80. lub na początku 90. jest jej pradziadek, złota rączka i samouk Kazimierz Mielewczyk. Zrobił ją na początku ubiegłego wieku, mieszkając jeszcze w Wojsku. Stamtąd wraz z ro-

dziną figurą przywędrowała w okolice Borowego Młyna, gdzie przy ich domu stała do połowy lat 70. Pierwotnie rodzinny skarb chronił jedno podwórko rodziny Pażątka Lipińskich. Jednak przestawiono ją, aby chroniła oba domostwa na wybudowaniu. Kapliczkę, w której stała wybudował wujek pani Ireny.

- W tamtych czasach w naszym domu było naprawdę dobrze. Tata zawsze mówił, że figura jest naszym dziewiątym dzieckiem - opowiada pani Blank, która dodaje, że oprócz niej w domu

było jeszcze czterech braci i trzy siostry. - Zawsze gdy przychodziła wilgoć, ojciec figurę zabierał do domu, aby nie nabrała wody i się nie zniszczyła.

Niech chroni wieś

W latach 70. figurą zainteresował się ksiądz Hylewski, ówczesny proboszcz parafii w Borowym Młynie. Z relacji Ireny Blank wynika, że ksiądz, za każdym razem gdy przychodził po kołędzie namawiał jej ojca, aby oddał Pietę do kościoła. Jego argumentem było to, że figura stoi w ciasnej kapliczce i jest narażona na zniszczenie. Jej ojciec był jednak nieugięty i przez wiele lat odmawiał. Po długich namowach księdza uległ i po naradzie z wszystkimi dziećmi zdecydował się oddać figurę do kościoła.

- Chciał, aby chroniła całą wieś, a my mogliśmy przecież chodzić prosić ją o laski do kościoła - tłumaczy pani Irena.

Gdy figura znalazła się w kościele przy ich rodzinnym domu zmniejszył się znacznie staw, z którym związane są historie o cudownej pomocy Matki Boskiej.

- Będąc dzieckiem topiłam się na środku jeziora - opowiada pani Blank. - Pode mną zarwał się lód. Zdawało mi się, że przysłała do mnie jakaś biała ręka, która mnie

wyciągnęła na tafłę lodu (figura stała obok tego jeziora - dop. red.). Potem dotarł do mnie tata, który wyciągnął mnie na brzeg.

Podobnych historii związanych z jej osobą i figurką jest więcej. Nie chce jednak o nich opowiadać bojąc się, że przez to Pieta nigdy nie wróci do ich kościoła. Jej zdaniem, gdy rzeźba Matki Boskiej opuściła ich parafię, jej rodzinie zaczęło się gorzej powodzić. W domu, w którym mieszkała jako dziecko, wszyscy zaczęli chorować.

Tego się nie zapomina

Pani Irena pamięta, jak Pieta opuściła kościół.

- Wracałam wtedy z cmentarza, a ludzie powiedzieli mi, że figurę wypożyczono do odnowienia. Pamiętam też, że mówiono, że będzie stała w muzeum we Wdzydzach, a następnie w Pelplinie - opowiada Blank.

Twierdzi także, że figura zawsze stała w kościele na specjalnej półeczce, którą dla niej zrobiono, ale skoro miała zostać odnowiona nie protestowała. Figurka jednak nigdy nie wróciła. Irena Blank postanowiła szukać jej na własną rękę. Zwróciła się także do księdza Huzarka, który wydał figurę z zapytaniem, co się z nią dzieje.



W tym miejscu przez wiele lat stała Pieta, chroniąc domostwo Pażątka Lipińskich.

- Ksiądz powiedział, że pisze o zwrot figury, ale nie dostaje żadnych odpowiedzi - mówi.

Otrzymała też namiary na profesora Józefa Borzyszkowskiego, który miał pozyczyć figurę z kościoła.

- Rozmawiałam z nim i mówiłam, że chcielibyśmy aby ona wróciła. Mówił, że się odezwie później, bo aktu-

alnie przygotowuje się do jakiegoś zabiegu - wspomina.

Kolejne kontakty nie były już takie miłe. Profesor chciał przekazać tylko kopię figury.

- Mam nadzieję, że profesor zdecyduje się ją oddać, bo tak mu podpowie sumienie - mówi Blank. - Wszyscy na to czekamy.

Tekst i zdjęcia:
Marcin Pacyno

Spór trwa

O zaginionej Piecie z Borowego Młyna pisaliśmy 21 grudnia ubiegłego roku. Przypomnijmy. Mieszkańcy twierdzą, że na przełomie lipca i sierpnia 1985 roku z kościoła figurkę zabrali: profesor Józef Borzyszkowski i Tadeusz Sadkowski z Kaszubskiego Parku Etnograficznego we Wdzydzach. Miała wrócić po konserwacji, ale nigdy nie wróciła. Profesor Borzyszkowski zapewnia, że dostał figurkę w prezencie od ówczesnego proboszcza. Według niego leżała w magazynie i niszczała.



To jezioro w przeszłości było o wiele większe. W nim zimą mając kilkanaście lat topiła się pani Irena. Twierdzi, że od śmierci uratowała ją stojąca na brzegu Matka Bolesna.

Bardzo pracowity tydzień Tima Brezy. Kaszuby zza oceanu

Amerykanin w Bytowie



Spotkanie z Zygfrydem Majkowskim i jego żoną Haliną dało Timowi Brezie nadzieję na odnalezienie rodziny. Babcia pana Zygfryda pochodziła z rodziny Brezów.

Fot. Marcin Pacyno

R E K L A M A

Wójt Gminy Lipnica

zatrudni

głównego księgowego
w Gminnym Zespole Oświaty.

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 15, poz. 148 z 2003 r. ze zmianami).

Kandydat winien spełniać następujące warunki:

1. posiadać ukończone ekonomiczne jednolite studia magisterskie, ekonomiczne wyższe studia zawodowe, uzupełniające ekonomiczne studia magisterskie lub ekonomiczne studia podyplomowe i posiadać co najmniej 3-letnią praktykę w księgowości lub,
2. średnią, policealną lub pomaturalną szkołę zawodową o kierunku rachunkowość i posiadać co najmniej 6-letnią praktykę w księgowości oraz pozostałe wynikające z ustawy.

Zainteresowani mogą zgłaszać się w sekretariacie UG (pokój nr 12) lub u Kierownika Gminnego Zespołu Oświaty (pokój nr 16).

326728A

21 stycznia do Bytowa przyjechał Tim Breza, wiceburmistrz i członek zarządu Winony, miasta partnerskiego Bytowa w Stanach Zjednoczonych. Już wieczorem, kilka chwil po zakwaterowaniu w hotelu, gość z Ameryki spotkał się z mieszkańcami Pomyska Wielkiego. Co prawda nie był tam głównym bohaterem, bo impreza była przede wszystkim skierowana do babć i dziadków, którzy tego dnia obchodzili swoje święto, ale mógł poznać niektóre zwyczaje. Uczniowie miejscowej szkoły przygotowali między innymi jasełka bożonarodzeniowe. Mimo, że Tim nie zna języka polskiego, próbował śpiewać refreny piosenek. Podczas spotkania w Pomysku wiceburmistrz Winony zwiedził też nową część szkoły, czyli salę gimnastyczną i przedszkole.

- Jestem pod wielkim wrażeniem tego, co tu zobaczyłem - twierdzi. - U nas w Ameryce także kładziemy duży nacisk na szkolnictwo. Cieszy mnie bardzo to, że nasze miasto partnerskie też prowadzi taką politykę.

Niespodzianka w Niezabyszewie

Wziął też udział w Dniu Seniora w Niezabyszewie. Tam czekała na niego wielka niespodzianka. W czasie, gdy raczył się specjami kuchni polskiej, podszedł do niego Zygfryd Majkowski z Czwórki w sołectwie Niezabyszewo, który oznajmił, że jego babcia pochodzi z rodziny Brezów. Nie były to tylko słowa. Pan Zygfryd, wspólnie z żoną Haliną przekazał Timowi Brezie akt urodzenia z 1867 roku.

W poniedziałek Tim spotkał się w Klubie „Jaś Kowalski” z mieszkańcami Bytowa.

- Timowi zorganizowano też wspaniałą wyprawę po Kaszubach. Przyznam się, że jestem z tych stron, ale wielu miejsc nie znam - mówi Joanna Pawelska, tłumaczka gościa z Ameryki.

Biznesowa oferta

Ta wizyta to jednak nie tylko spotkania z mieszkańcami i władzami, ale także zapoznanie się z ofertą, jaką może Bytów przedstawić



W Pomysku Tim Breza, mimo że nie zna języka polskiego, próbował śpiewać z dziećmi refreny piosenek.

Fot. Marcin Pacyno

amerykańskim przedsiębiorcom.

- W pierwszej kolejności pokazaliśmy Timowi tereny na planie, a potem pojechaliśmy zobaczyć je osobiście - tłumaczy Ludwik Lenc, wiceburmistrz Bytowa. - Pytał, jaki przemysł chcielibyśmy tutaj sprowadzić. Nie rozmawialiśmy jednak o konkretnych propozycjach, ale obie strony są taką współpracą zainteresowane. Przygotujemy jeszcze ofertę w języku angielskim i wyślemy do Winony - dodaje.

Breza skrzętnie notował swoje spostrzeżenia, którymi z pewnością podzieli się z amerykańskimi przedsiębiorcami.

Współpraca szkół

Po spotkaniach z bytowskim biznesem przyszedł czas na spotkania z młodzieżą w Zespole Szkół Ekonomiczno-Rolniczych, Szkole Podstawowej nr 2 i dziecięcej Przedszkola nr 1.

- Mam wielką nadzieję na dobrą współpracę pomiędzy naszą a bytowską młodzieżą - mówi Breza. - Chciałbym, aby była ona pełna, czyli związana również z wymianą młodzieży.

Amerykanie liczą również na współpracę kulturalną.

- Myślę, że uda nam się zrealizować wszystkie plany,

bo atmosfera jest wspaniała. W Bytowie czuję się jak w domu - podkreślał wielokrotnie Tim Breza.

Podczas tej wizyty szukał też swoich korzeni. Wie jedynie, że jego rodzina pochodzi

z Kaszub. Spotkanie z panem Majkowskim dało mu pewną nadzieję. Swoich korzeni szukał też w Wielu, skąd najprawdopodobniej pochodzi jego już nieżyjąca mama.

Marcin Pacyno



Tim Breza w Pomysku Wielkim wziął nie tylko udział w Dniu Seniora, ale też odwiedził miejscową szkołę. Na zdjęciu ze Stanisławem Marmołowskim, burmistrzem Bytowa, senatorem Gerardem Czają i tłumaczką Joanną Pawelską.

Fot. Marcin Pacyno

100 gości zza oceanu

Głównym celem wizyty Tima Brezy w Bytowie było przygotowanie wycieczki do Polski dla 100 Polonusów. Mają oni przyjechać latem tego roku. Odwiedzą m.in. Bytów. Tutaj wielu z nich ma zamiar odnaleźć swoje korzenie. Przyjadą także przedstawiciele władze Winony, aby podpisać polską wersję umowy partnerskiej. Wizyta wstępnie planowana jest na lipiec, tak aby Amerykanie mogli wziąć udział w Dniach Bytowa.

Dziennik Bałtycki maksymalnie
z dostawą do domu rano **53 gr***
sprawdź 0 800 15 00 26
*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

Kłopoty z krzeselkami

300 plastikowych krzesełek miało być zamontowanych na trybunach bytowskiego stadionu już jesienią ubiegłego roku. Teraz okazuje się, że nie będzie ich raczej nawet na inaugurację wiosennej rundy rozgrywek piłkarskich. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji mają bowiem problemy z montażem krzesełek.

BYTÓW

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Bytowski/Miasteczki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 28 stycznia 2005 r.

Sport
::9

KOSZYKÓWKA

■ Lakersi i Old Starsi

W turnieju koszykówki „Trio-Basket”, rozegranym w sali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bytowie wzięło udział 10 zespołów. Pierwszego dnia wystąpili chłopcy z rocznika 1991-92.

Rozgrywki prowadzono systemem pucharowym.

Rozegrano 4 spotkania. Oto ich wyniki: Gwiazdy - Lakers 8:24, Miami - Shreki 4 14:13, Miami - Byki 6:20. W finale spotkały się dwie najlepsze drużyny Lakers i Byki. Po zaciętej walce wygrali Lakersi 32:12.

Zajęli pierwsze miejsce. Drugie wywalczyli Byki, a trzecie Miami.

Drugiego dnia do rywalizacji przystąpili chłopcy z rocznika 1987/88. Podobnie jak w pierwszym turnieju grano systemem pucharowym. Wygrała drużyna Old Stars, która w finale pokonała Specjalistów 30:28. Trzecie miejsce zajęła drużyna Mat-Fiz.

Oto wyniki wszystkich spotkań: Dominatorzy - Mat-Fiz 22:22, Specjaliści - Leakers 25:14, Old Stars - Mat-Fiz 36:32, Old Stars - Specjaliści 30:28. (II)

SIATKÓWKA

■ Jedynka bez złudzeń

Trzy drużyny przystąpiły do turnieju piłki siatkowej chłopców rocznik 1988 i starsi w ramach ferii zimowych. Zdecydowanym faworytem była drużyna UKS Jedynka, która gra w amatorskiej lidze siatkówki. Dwóm pozostałym drużynom nie pozostawili cienia złudzeń, kto ten turniej powinien wygrać. Obie nie zdołały zdobyć nawet jednego seta, przegrywając do zera.

W pierwszym z nich UKS Jedynka pokonała Mat-Fiz 2:0, w setach 25:10 i 25:14, a w drugim zwyciężyli Lingwistycznych 2:0, w setach 25:7 i 25:13.

W drużynie UKS Jedynki wystąpili: Tomasz Maciejewski, Krystian Huzarek, Aleksander Grzywnowicz, Arkadiusz Grzelak, Bartosz Badziąg i Grzegorz Zaborowski.

W spotkaniu o trzecie miejsce Lingwistyczni pokonali Mat-Fiz 2:1 (19:25, 25:23, 15:12). (II)



UKS Jedynka pokonała Lingwistycznych 2:0.

Fot. Leszek Literski

PIŁKA NOŻNA

■ Puchar dla Miastka

W Dretyniu, gm. Miastko w 10 turnieju halowej piłki nożnej spotkało się 9 drużyn z gimnazjów, nie tylko z powiatu bytowskiego. Zagrały między innymi zespoły z Polanowa, Dretynia, Kołczygłów, Miastka i Tuchomia. Ostatecznie w klasyfikacji końcowej zwyciężyło Miastko I, które w fazie finałowej wygrało wszystkie spotkania. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Tuchomia I, która w bezpośrednim starciu z kolegami z drugiej drużyny zwyciężyła 5:1. (cino)

Piłka nożna. W sporcie najlepsi, czas na politykę

Samorząd mistrzem

Mimo, że do końca rozgrywek pozostała jedna runda, to już teraz drużyna Samorządu może świętować tytuł mistrzowski. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek ma siedem punktów przewagi nad następnymi, czyli Polmorem i Rencistami.

O triumfie zdecydował bezpośredni mecz z drużyną „zawodówki”. Gdyby piłkarze ZSZ wygrali to spotkanie, mieliby jeszcze szansę włączyć się w walkę o tytuł mistrzowski. Niestety, w ostatnich minutach nie ustrzegli się błędów i stracili bramkę. Wygrana 1:0 wystarczyła Samorządowi na świętowanie zwycięstwa w IV Halowej Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej.

Na pewno nie odpuścimy ostatnich meczów – zapewnia Leszek Waszkiewicz z Samorządu. – Bartosz Wiczowski z naszej drużyny jednym golem przegrywa z Dariuszem Sikorą w rywalizacji o tytuł najlepszego strzelca, a jego ojciec Janusz ma szansę zostać najlepszym bramkarzem ligi. Jest więc o co walczyć.

Drużyna PPKS po poprzedniej kolejce miała jeszcze szansę na miejsce w środku tabeli. Niestety porażki z Niebieskimi 1:4 i Samorżadem 0:2 zepchnęły ją na przedostatnie miejsce w tabeli.

Na tytuł wicemistrza rozgrywek ma jeszcze szansę aż 6 drużyn, ale największe Polmor i Renciści. W bezpo-



Drużyna Samorządu wygrała IV Halową Amatorską Ligę Piłki Nożnej.

Fot. Leszek Literski

średnim pojedynku pomiędzy obiema drużynami wygrali Renciści 2:1. Renciści wygrali również z Plandmarkiem 1:0 a Polmor pokonał Emerytów 4:2.

Z rozgrywek wycofała się już drużyna Drink Team. W całych rozgrywkach zdołała

jedynie dwukrotnie zremisować.

Dobłą końcówkę ma drużyna Prezesów. Pokonali Plandmark 2:1 a w drugim Wierną Ekipe Św. Filipa 3:0.

Emerycy po przegranej z Polmorem, odbili sobie tę porażkę na drużynie Asów wygrywając aż 7:2.

Leszek Literski

Komplet wyników V rundy

Prezesi – Plandmark 2:1, W.E. Św. Filipa – Drink Team 3:0 vo, Plandmark – Renciści 0:1, W.E. Św. Filipa – Prezesi 0:3, Polmor – Emerycy 4:2, Drink Team – ZSZ 0:3 vo, W.E. Św. Filipa – Plandmark 0:4, Polmor – Renciści 1:2, PPKS – Samorząd 0:2, Emerycy – Asy 7:2, BTV – Lokomotiv 1:2, Niebiescy – PPKS 4:1, Samorząd – ZSZ 1:0, Niebiescy – Lokomotiv 3:0.

Ostatnia runda

Prezesi – Renciści, Drink Team – BTV, Prezesi – Samorząd, Drink Team – Renciści, Asy – TV, Polmor – Samorząd, Asy – W.E. Św. Filipa, Polmor – PPKS, Lokomotiv – Plandmark, Emerycy – W.E. Św. Filipa, Niebiescy – Plandmark, Lokomotiv – Emerycy, Niebiescy – ZSZ. Początek Rozgrywek o godzinie 12.

Piłka nożna. Stolem– Drutex Bytovia 2:6

Wygrany sparing

20 piłkarzy Bytovii Bytów przebywało na obozie w Lęborku, w ramach którego rozegrali sparing ze Stolem Gniwinem. Widać, że forma jest bardzo dobra.

Początek jednak nie wskazywał na taką wysoką wygraną. To drużyna Stolem zdobyła dwie bramki. Zawodnicy Bytovii grali jednak konsekwentnie. Pierwszego gola w tym roku zdobył Roman Cech, najlepszy strzelec drużyny ubiegłego sezonu. Wyrównanie padło z

rzutu karnego, który skutecznie egzekwował Mariusz Kalamaszek.

W Bytovii mieli okazję zadebiutować: Tomasz Bąkowski z Kaszubii Kościerzyna, Jarosław Kierszka ze Startu Łeba i 17-letni Sławomir Stachowiak z Błękitnych Motarzyno. Bąkowski grał przed trzema laty w Bytovii, a Kierszka w GKS-ie Kołczygłowy. Są więc oni dobrze znani kibicom.

Kolejne bramki padły po przerwie. Dwie z nich zdobył Krzysztof Bryndal, a po

jednej Kamil Chojnacki i Tomasz Mielewczak.

Dobre wrażenie zrobili testowani zawodnicy. Na razie nie wiadomo czy będą oni na stałe w drużynie. Wykazą to kolejne sparingi.

W bytowskim zespole zagrali: D. Misiura, D. Litwiński, R. Mądzelewski, R. Sandak, T. Cierson, K. Kiełpiński, T. Mielewczak, M. Kalamaszek, A. Kobiella, S. Stachowiak, K. Bryndal, K. Szymlek, M. Maciejewski, R. Cech, K. Chojnacki, J. Kierszka, T. Bąkowski. (II)

UWAGA

■ Praca

Masz wykształcenie wyższe lub studiujesz, łatwo nawiązujesz kontakty i szukasz pracy? Jeśli tak, to poszukujemy osób, które chcą spróbować swoich sił, jako dziennikarze w lokalnym oddziale „Dziennika Bałtyckiego” w Miastku. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 822 89 81 lub 0606 626 838, lub osobiście w redakcji „Dziennika” w Bytowie, ul. Wojska Polskiego 2. Należy przynieść próbny tekst na dowolny temat. (r)

PRACA

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNIKÓW, montaż długopisów, 0-601-089-262 po 16:00

EKSPEDIENTKĘ z Łęborka, do sklepu przemysłowego, oferty na adres: Łębork, ul. Handlowa 4 D/7 (targowisko miejskie)

KIEROWNIKA aptek oraz magistra i technika farmacji zatrudni apteka w Słupsku. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, 0-605-686-770

MAGISTRA farmacji zatrudni apteka w Gdyni. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, 0-605-686-770

PRZYJMĘ do pracy rodzinę na gospodarstwo rolne oraz mechanika maszyn rolniczych w Bochówku. Zapewniam bezpłatne mieszkanie. Tel. 058/681-14-62

SPRZEDAWCÓW do sklepu spożywczego w Człuchowie, 0-600-978-616 0-602-459-579

USŁUGI EDUKACYJNE, poszukujemy: dyrektora regionalnego, przedstawicieli handlowych. Wymagania: doświadczenie w pracy bezpośredniej, wykształcenie średnie. Oferujemy atrakcyjne zarobki. CV+list motywacyjny przelać elektronicznie: use_elblag@poczta.onet.pl do dnia 3.02.2005 r.

ZATRUDNIĘ Panią do sprzątania (absolwentkę, do 25 lat), (0-59) 862-76-25

ZATRUDNIĘ absolwenta po szkole budowlanej z poza Łęborka, (0-59) 862-76-25

FIRMA handlowa. Różne oferty pracy umysłowe i fizyczne, na stałe lub dodatkowo 0603/037-816, 0509/291-242

NOWA gazeta z tysiącami ofert pracy za granicą. „Praca i Nauka za Granicą” - poszukuje dziennikarzy, kontakt: www.pracainauka.pl

PRACOWNIKA odpowiedzialnego do obsługi trzody chlewnej (maciory, tuczniki), bydlęta jalo. Konieczność zamieszkania na miejscu, zapewniam mieszkanie 3 izbowe. Praca stała, (0-58) 536-69-51, 0-601-937-950

ZAINTERESOWANI platformami wiertniczymi, (0-75) 643-11-78, 0-602-618-747

INNE

POSZUKUJE opiekunki do dziecka Leborg oś. sportowe, 0-607-325-845

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

SZUKAM PRACY

BUDOWLANIEC - remonty, prace wykończeniowe, solidnie, (0-58) 552-78-91, 0-505-127-226

CIEŚLA - remonty, wykończenia, solidnie, (0-58) 552-78-91, 0-505-127-226

KAFELKARZ: kafelkowanie, układanie podłóg, remonty łazienek, fachowo, solidnie, (0-58) 552-78-91, 0-505-127-226

LICENCJONOWANY agent ochrony przyjmie zlecenie ochrona osób, mienia i obiektów, dyspozycyjność 24h, każda możliwość negocjacji tel. 0504-732-283

MALARZ (solidny): cokolowanie, malowanie, tapetowanie, (0-58) 552-78-91, 0-505-127-226

MURARZ - budowa, remonty, tynki, szpachle, gipsy, inne, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

TAPECIARZ - solidnie i dokładnie: tapetowanie, malowanie, (0-58) 552-78-91, 0-505-127-226

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, szybko, solidnie, 0-697-764-006

SPRZĄTANIE strychów i poddaszy, wywóz śmieci, 0-697-764-006

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI 80, 1,9 benz., 1990/97, 207 tys., 8,700, beżowy metalik, wspomaganie kierownicy, klimatyzacja, hak, welur, komplet opon, (0-59) 846-10-77, 0-604-698-923

CIĄGNIK sprzedam, 0601-160-439

CITROEN Jumper, 1997, blaszak, 1.9TD, 19.900 zł, 0-604-118-548

DACIA Nova, 1,6 benz., 1999 r., 53 tys km, 10700 zł, złoty metalik, salonowy, serwisowany, bezwypadkowy, AA, AF, BS, RM, SP, EW, KT, RR, stan bdb, (0-52) 398-44-46, 0-608-256-411

FIAT 126 rok 88, granatowy 0501487216

FIAT 126p, 1997/98, 1.900 zł, stan bdb, (0-59) 832-45-61

FIAT Cinquecento, 700, 95 r., 4900,-, garażowany, zadbane, 0-888-200-285

FIAT Ducato 2.5 TD Max 1993, 0-604-054-878

FIAT Seicento, 1.1, 2000 r., 14.000 zł, czerwony, I, ES, PP, ewentualnie zamiana na większy, 0-694-921-072

FORD Mondeo Sedan, 1.8, 1993 r., 148.000 km, 10.700 zł, żółty, ABS, szyberdach, wsp. kier., radio, centr. zamek, 6 miesięcy w kraju, 0-695-300-640

MERCEDES 110 cdi Vito 2001 xii blaszak 3-miejscowy, grafit abs asr air bag centralny zamek 1.5 roku w Polsce przeb. 190 tys km cena 48000 zł tel 602-667-536

MERCEDES 123 300 d 1980 stan dobry 3,800 zł 0-880-937-444

MERCEDES 123 300 d 1980 stan dobry 3,800 zł 0-880-937-444 lub zamienię na mniejszy.

MERCEDES 123, 3.0 D, 80 r, 5500,-, AA, Cz, S, WS, przegląd- VI 05 r., 0-504-952-522

MERCEDES 124 E, 2.0 D, 1994 r., 15.000 zł, kość słoniowa, Kartuzi, 0-502-499-106

MERCEDES becika 1976, 3.000zł, (0-59) 861-31-07

MERCEDES C220 Elegant, 95 r., 260 000 km, 31 000,-, czarny, pełne wyposażenie, stan bdb, 0-606-388-969

MOTOCYKL Honda CBR 400RR, 94 r., 9000,-, I właśc. w kraju, stan bdb + 2 kpl. opon, 0-601-643-219 do 20.00

OPEL Astra F, 1,4 benz./gaz, 1997 r., 128 tys km, 16000 zł, biały, PP, AA, KT, RM, RR, 2 kpl kół, salonowy, bezwypadkowy, stan idealny, (0-52) 398-44-46, 0-608-256-411

OPEL Kadett combi, 1,6 D, 1987 r., 3500 zł, 0-888-321-914

OPEL Vivaro 1.9 TDCi 2002 r., przebieg 33 tys. km, bardzo zadbane, 0049-162-218-99-15

RENAULT Laguna, 2,2 TD, 1998 r., 125.000 km, bogate wyposażenie, alufelgi, climatic, 5-drzwi, (0-59) 843-61-80, 0-508-149-352

RENAULT Megane II, 1,9 TDI, 1999 r., 70 tys km, 27000 zł, srebrny metalik, pełne wyposażenie, AF, radio w kierownicy, zamiana na większy, (0-52) 334-14-87

RENAULT Megane, 1,6, 1996 r., 144.000 tys., srebrny metalik, gaz, R, H, SWS, 0-603-268-021

RENAULT Twingo, 1,3, 1994 r., 7.000 zł, instalacja gazowa, Chojnice, 0-501-034-506

SILNIK 1.6TD Volkswagen Passat, skrzynia biegów V na części, 0-607-673-962

VW Golf II, 1,6 benz./gaz, 88/95 r., AA, S, podwójne lampy, opony zimowe, H, odcięcie zapłonu, stan dobry, cena 5000 zł, 0608/130-000

VW Golf III 1993 benz., 0-604-054-878

VW Jetta, 1,8 benz., 1986 r., 4200 zł, bordo, stan bdb, zadbane, zarejestrowany, sprowadzony, Chojnice, (0-52) 397-02-19, 0-503-863-174

VW Passat 1986, 4500zł, (0-59) 861-31-07

VW passat TDI 1994, Passat 1.8, 1995, Golf 1.3, 1998 oraz Ford Mondeo 1.8, 1995, 0-609-383-775

VW Vento, 1,8 benz., 1993 r., 8800 zł, niebieski metalik, CZ, WK, EL, ESD, el. lusterka, zarejestrowany, Chojnice, (0-52) 397-02-19, 0-503-863-174

W Golf II 1.6d 1985 r. 3-dzwiowy zielony 5000 zł tel. 0506-072-992

SILNIK spalinowy Salut (mały) do łodzi, tania sprzedaż, (0-59) 834-23-57

KUPIĘ

TRABANT w oryginalnym stanie, najchętniej od pierwszego właściciela, 0604/61-55-54

INNE

AUDI 80, B4, 1,9 TD, sprzedam lub zamienię na tańszy, cena 16.500, 0-509-817-588

KATALOGI zachodnich firm, pośredników w handlu samochodami powypadkowymi; busami, ciężarówkami; adresy srotów. Zamówienia: 065/526-90-85. Polecamy także dwutygodnik „Unfall-Autos” - samochody powypadkowe. Zobacz: www.unfallwagen.net

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BIĄŁY Bór, mieszkanie 20,3 mkw, 0-661-067-828

BORENTY WIEŚ 10 km od Tczewa, działka budowlana 3900 m kw sprzedam pilnie, 0-504-237-160

BOROWO dom jednorodzinny, 2004r, 220 mkw, 250000, (0-58) 685-12-39, 0-601-674-017

BORY Tucholskie, atrakcyjne działki od 1600 do 2500 m kw., 13 zł/m kw., (0-52) 336-10-10 wieczorem, 0-504-872-710

BRZEŻNO Łębskie - działka budowlana z projektem technicznym oraz pozwoleniem na budowę (2496) 39.000 zł Panas 8623-817

BUKOWINA - działka rolna idealna na siedlisko (2,46ha) 54.000 zł Panas 8623-817

BUKOWO, gm. Człuchów, mieszkanie 57 mkw, 2-pokojowe sprzedam, (0-59) 832-11-92, 0-692-327-977

CHARBROWO 1/2 bliźniaka (82) działka (645) 65.000 zł OKAZJA! - Panas 8623-817

CZŁUCHÓW, mieszkanie 49 mkw, 2 pokoje z kuchnią sprzedam lub zamienię na większe. Cena do uzgodnienia, 0-694-317-360

DEMLIN okolice, bardzo ładne miejsce, ekologiczne, cena do uzgodnienia, (0-58) 683-71-52

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domku typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Zielony Stok - boczna od Kartuskiej, 57 m kw., II/III, 3-letnie, łazienka i kuchnia z oknem, duży ustawny balkon, 150 000,-, 0-506-800-487

GOŚCICINO k. Wejherowa, dom z poddaszem, podpiwniczeniem - 245,8 m, działka - 648 m, surowy - zamknięty, blachodachówka, ładna lokalizacja, 185.000,00 zł, www.walidekdom.prv.pl, 0-501-334-707

JAGATOWO - 6 km od Pruszcza Gd., różne wielkości, prąd, woda, telefon, cisha, las, bdb dojazd, 25,-/m kw., (0-58) 683-09-28

KĘBŁOWO Łębskie - działki budowlane z warunkami zabudowy 19,50 zł/m2, malownicza okolica Panas 8623-817

LEBORK - mieszkanie z garażem, Obr. Wybrzeża (69,40), garaż (16,80) stan dobry 90.000 zł, cena bez garażu 80.000 zł Panas 8623-817

LEBORK - dom z dwoma lokalami użytkowymi w parterze, ul. Gdańska (360) 421.000 zł Panas 8623-817

LEBORK - mieszkanie, ul. I Armii W.P. (49,10) stan dobry 63.800 zł Panas 8 6 2 3 - 8 1 7

LEBORK centrum - dom funkcja usługowo - mieszkalna (309,50) stan dobry, 365.000 zł Panas 8623-817

LEBORK dom jednorodzinny 100m2, 2 działki pow. 1187m2 oraz warsztat 96m2 z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. Cena do uzgodnienia, (0-59) 862-24-96, 0-608-255-178

LEBORK komfortowe mieszkanie 112m2, garaż w budynku, 0-602-385-236

LEBORK luksusowy dom (klinkier) działka ogrodowa, dobre położenie 550m2, 0-604-860-137

LEBORK mieszkanie 2-pokojowe, 50m2, 2piętro, kuchnia umeblowana, wysoki standard, 0-600-042-327

LEBORK mieszkanie 82m2, blok, lub zamiana na mniejsze, 0-603-796-190

LEBORK mieszkanie własnościowe 2-pokojowe 53 m2 I piętro 0508-707-806

LEBORK mieszkanie własnościowe w centrum, (0-59) 862-47-96, 0-505-845-991

LEBORK nowy dom 170m2 komfortowo wykonany, zagospodarowany ogród, garaż, 0-608-256-815

LEBORK ul. Pomorska - działki budowlane 25,50 zł/m2 Panas 8623-817

LEBORK, Armii Krajowej - mieszkanie (87,00) stan bardzo dobry 108.000 zł - niskie koszty utrzymania Panas 8623-817

LEBORK, Pol. Marynarzy - mieszkanie (65,60) stan bardzo dobry, 85.000 zł Panas 8623-817

LEBORK, Zwycięstwa - zabudowa segmentowa (123,40) stan dobry 130.000 zł - funkcja usługowo - mieszkaniowa Panas 8623-817

LEBORK, Zwycięstwa - zabudowa segmentowa (130,00) stan dobry **WYNAJEM - czynsz 1.650 zł** miesięcznie - funkcja usługowa Panas 8 6 2 3 - 8 1 7

LEBORK, 2-pokojowe, kuchnia, WC, 49 m kw., ogródek, garaż, 80 000,-, (0-59) 862-83-31

LUBUŃ k/Słupska dom pow. 470 m kw., podpiwniczony, wysokie poddasze, stan dobry, można zamieszkać, działka 2300 m kw., 90.000 zł, 0-609-402-041

LUZINO - A. Asnyka, dom w stanie surowym (270) działka 9951) 99.000 zł Panas 8623-817

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł Panas 8623-817

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł

ŁEBA - Kwiatowa, dom - pensjonat (228) działka (238) 550.000 zł

ŁEBA - mieszkanie, ul. Kościuszki (61,00) stan dobry, 138.000 zł Panas 8623-817

MASZEWO - Spacerowa, nowy dom (80) działka (682) **NOWA CENA** 99.000 zł Panas 8623-817

MASZEWO, dom w stanie surowym zamknięty (pow. całkowita 236 m2, pow. mieszkalna 146,60 m2) działka (1000) 199.000 zł Panas 8623-817

MOSTY - dom ul. Kwiatowa (110) + garaż (20) + warsztat (72) działka (800) 196.500 zł Panas 8 6 2 3 - 8 1 7

NOWA Wieś Łębska - komfortowy nowy dom parterowy położony na wznieśieniu z widokiem na Leborg (167) działka (9300) 340.000 zł Panas 8623-817

NOWA Wieś Łębska, 1680 m kw., 20,-/m kw., (0-59) 861-21-32

PŁONICA, mieszkanie 56 mkw, c.o. sprzedam, (0-59) 832-11-92, 0-696-954-286

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

STAROGARD Gdański ul. Niemiejewskiego (Okole), działka budowlano-remieslnicza 2020 m kw. Pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, (0-58) 562-38-08

TCZEW, mieszkanie nowe 52 m kw, 0601-685-265, 0-601-061-048

UNIESZYNO (39,17) mieszkanie stan surowy zamknięty 15.000 zł Panas 8623-817

WILKOWO - działka rolna idealna na siedlisko (3,9 ha) 80.000 zł Panas 8 6 2 3 - 8 1 7

ZŁOTA Karczma, szereg środkowy 220 m kw., garaż, do drobnego wykończenia, nowa instalacja grzewcza i elektryczna, 320 000,-, 0-697-610-490

ŻARNOWSKA - działka o funkcji mieszkalno-pensjonatowej (6.000) 65.000 zł 65.000 zł Panas 8623-817

SPÓŁDZIELNIA

Mieszkaniowa „Dzielnia Nad Słupią” realizuje budowę mieszkań w Słupsku, cena od 1655-1840 zł/m kw, zakończenie wrzesień 2005 r., (0-59) 843-01-54

KUPIĘ

LEBORK kupię mieszkanie 2,3 pokojowe, 1 lub 2piętro, (0-59) 862-56-97

INNE

GARAŻE blasz zimowa promocja! Transport, montaż - gratis. Ratyl, (0-58) 388-22-73, 0-505-036-609

GDAŃSK, kawalerka 35 m kw. + taras 27 m kw., 0/IV, nowiutkie, umeblowane, wyposażone, wysoki standard, 0*505-112-576

Dom +nieruchomości +wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku



rel

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Mobiltek sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie

Dom + nieruchomości
+ wnętrza

Zadzwoń
(058) 30 03 200

zamów reklamę
we wtorek w Dzienniku

Dom + nieruchomości
+ wnetrza

Zadzwoń
(058) 30 03 200

1

Już jutro

Przepowiednia
dla Pomorza

W każdą sobotę

tylko w Dzienniku Bałtyckim
najślynniejszy polski jasnowidz**Krzysztof Jackowski**

ujawnia co czeka nas w 2005 roku

Tuchomie. Wygrali wszystko
Start gromił rywaliStart Miastko w Tuchomiu nie przegrał żadnego spotkania.
Fot. Marcin Pacyno

Gminny Ośrodek Kultury w Tuchomiu to nie tylko dobry organizator imprez kulturalnych. Mogli się o tym przekonać piłkarze, którzy zagrali w turnieju halowej piłki nożnej, zorganizowanym właśnie przez GOK w Zespole Szkół w Tuchomiu. Na parkiecie zaprezentowało się 10 drużyn, przede wszystkim z klasy A. Faworytem turnieju była natomiast drużyna Startu Miastko, która jako jedyna gra lidze okręgowej. Faworyt nie zawiodł swoich kibiców i zwyciężył w całym turnieju, nie przegrywając przy tym żadnego spotkania. Przewaga zawodników z Miastka była bardzo widoczna szczególnie w grach grupowych, gdzie zdobywali nawet po 8 bramek w meczu. W finale zagrali z drużyną Magica Niezabyszewo, wygrywając 4:1. Mimo to zawodnicy z Niezabyszewa byli bardzo zadowoleni. Nie ma się co dziwić. Wystąpili w finale, a bramkarz Magica - Jan

Myszka został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju. Mecz o trzecie miejsce pomiędzy Myśliwcem Tuchomie a Uranią Udorpie był bardzo wyrównany i po regulaminowym czasie, 12 minut, zakończył się remisem. Nie było dogrywki, ale od razu rzuty karne, w których więcej szczęścia i silniejsze nerwy mieli zawodnicy Myśliwca, wygrywając 4:3.

- Jestem bardzo zadowolony z gier wszystkich zespołów. Mam nadzieję, że ten turniej będzie rozgrywany cyklicznie - powiedział na zakończenie Ludwik Szreder, organizator imprezy.

Marcin Pacyno

Wyniki

1. Start Miastko
 2. Magik Niezabyszewo
 3. Myśliwiec Tuchomie
 4. Urania Udorpie.
- Najlepszy bramkarz - Jan Myszka, Magic Niezabyszewo
Najlepszy strzelec - Robert Dorawa, Start Miastko - 11 goli

Bytów. Grali urzędnicy
Agencyjna siatka

W sobotę w Szkole Podstawowej nr 2 w Bytowie rozegrano turniej piłki siatkowej, w którym wystartowali przedstawiciele agencji rolnych. Na boisko wyszli siatkarze-urzędnicy z Agencji Nieruchomości Rolnych, Agencji Rynku Rolnego, Starostwa Powiatowego w Bytowie, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a

także Rolnicy z Borzytuchomia.

- Impreza naprawdę się udała - podkreśla Kazimierz Kwidziński, jeden z głównych organizatorów. - Zawodnicy byli bardzo waleczni.

W finale ANR pokonała Rolników z Borzytuchomia 2:0, a w spotkaniu o trzecie ARR była lepsza od ARiMR.

(cino)

Kołczygłowy. Wybrali najlepszego sportowca 2004 roku

Dudycz gwiazdą

Radosław Dudycz, lekkoatleta, który obecnie reprezentuje barwy Expressu Katowice, był najlepszym sportowcem gminy

Kołczygłowy w 2004 roku. Wyniki ogłoszono podczas Balu Sportowca w Gminnym Ośrodku Kultury.

- Jury jednogłośnie wybrało Radosława Dudycza -



Najlepszym sportowcem gminy Kołczygłowy uznano Radosława Dudycza, za którego nagrodę odebrał największy kibic, czyli ojciec Stanisław.

Wyniki

Najlepszy sportowiec gminy Kołczygłowy 2004 roku: Radosław Dudycz - lekkoatletyka

Wyróżnienia: Igor i Jarosław Wiktorowiczowie, Mariusz Mikołajewski, Ryszard Roda, Kamil Gliszczyński, Rafał Stoltman, Tomasz Czaja, Zbigniew Kobiela, Leszek Wiktorowicz, Jerzy Kuskowski oraz młodzieżowa drużyna halowej piłki nożnej i siatkowej.

Trenerzy: Artur Kalinowski, Mirosław Wojach - drużyna GKS Kołczygłowy seniorzy i Jarek Bronka - drużyna młodzieżowa
Mecenasi sportu: Piotr Zaborowski, Jan Kowalczyk, Bogdan Kiedrowski, Kazimierz Rowiński, Stanisław Kukła, Marek Cichosz

zapewnia Ryszard Leszke, dyrektor GOK-u.

W uzasadnieniu podano jego wyniki, między innymi zwycięstwo w tegorocznym Maratonie Warszawskim, a także to, że mimo, iż reprezentuje klub z Katowic zawsze w wywiadach podkreśla, że jest z Kołczygłów. Bohater wieczoru nie mógł odebrać nagrody osobiście, gdyż przebywa w Szklarskiej Porębie na zgrupowaniu sportowym. Nagrody i puchar w imieniu Radka odebrał jego ojciec.

- Jestem bardzo dumny z syna. Mam nadzieję, że uda nam się go zobaczyć na najbliższej olimpiadzie w Pekinie podczas biegu maratońskiego. Ja w to bardzo wierzę - mówił Stanisław Dudycz, odbierając nagrodę.

Wyróżnienia za ubiegłoroczne osiągnięcia dostali też inni sportowcy. Tymi, którym przypadło najwięcej takich wyróżnień, byli bracia Igor i Jordan Wiktorowiczowie.

- To jedni z najlepszych siatkarzy w powiecie bytowskim - podkreślali prowadzący imprezę.

W tym roku nie wybrano natomiast najlepszego trenera, ale za to wyróżniono dwóch. Ustupającego z funkcji selekcjonera miejscowego GKS-u Artura Kalinowskiego i tego, który teraz będzie prowadził drużynę, czyli Mirosława Wojacha. Po części oficjalnej wszyscy ruszyli do zabawy, który trwała do białego rana. W jej trakcie odbyło się wiele konkursów i zabaw. Była także licytacja gadżetów sportowych m.in. Kroniki Sportu, Historii Sportu Słupskiego i piłki koszykowej Czarnych Słupsk z autografami oraz kalendarzem. Te prezenty przekazali państwo Kapiszka ze Słupska. Piłkę wylicytował Bogdan Kiedrowski, który przekazał ją do szkoły dla najlepszego sportowca. Tak samo uczynił ojciec zwycięzcy, który oddał nagrodę syna, czyli zestaw toreb podróżnych także dla najlepszego sportowca ucznia w Zespole Szkół Kołczygłowych. Dochód z licytacji, który wyniósł 300 zł, zostanie przekazany na rozbudowę siłowni w GOK-u.

Tekst i zdjęcia:
Marcin Pacyno

Tym razem nie wybierano najlepszego trenera roku. Wyróżniono obu selekcjonerów miejscowej drużyny GKS. Od lewej stoją: Artur Kalinowski i Mirosław Wojach.

Dziennik
Bytowski

ISSN 1506/3518

REDAKCJA BYTÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

tel. (059) 822-89-81; czynny w godz. 8-16

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Maciej Siemieda, 3003 300
Marcin Dybik, 3003 304
Z-cy red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305
Mariusz Szmidtka, 685 47 20

REKLAMA W TROJMIĘSCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66
300-32-10 fax 300-32-13

Gdynia, ul. Władysława IV 43
(redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01,
tel. fax (058) 660-65-02

REKLAMA W BYTOWIE

Bytów, tel. (059) 822-79-46
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polęzka 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703

Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Szef oddziału: Gabriela Gusztyń-Popławska
Redaktor prowadzący: Grzegorz Popławski